Nr 89. Dnia 23 Kwietnia 1872 r. Wtorek. Dnia 11 (23) Kwietnia 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 25, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Wtorek: Ś-go Wojciecha B. M.
Środa: ŚŚ. Bony P. i Fidelisa.
Czwartek: Ś. Marka Ewangelisty.
Piątek: ŚŚ. Marcelina i Kleta.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 48 | Długość dnia godzin 14 minut 21.
Zachód „ „ 7 „ 9. | Przybyło „ „ 6 „ 43

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: Ś. Teofila B.
Niedziela: 4 po W. Witalisa M.
Poniedziałek: Ś-go Piotra Męczennika.
Wtorek: Ś-tej Katarzyny Seneńskiej P.

— Najjaśniejszy Pan, zgodnie z przedstawieniem Szefa żandarmów, Najwyżej rozkazać raczył:

1) Do dodatkowego etatu gubernjalnych zarządów żandarmerji, dodać trzech ober-oficerów i 81 podoficerów.

2) Powiększenie etatu wprowadzić w wykonanie od 1go marca roku bieżącego. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia rady kawalerskiej orderu Śgo Włodzimierza, Najmiłościwiej raczył, 22 września 1871 r., mianować kawalerami tego orderu 4tej klasy, za 35-letnią nieskazitelną służbę na posadach klassowych, docenta Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, radcę stanu Ignacego *Kossowicza* i uwolnionych ze służby: byłego nauczyciela zwiniętej lipnowskiej specjalnej szkoły powiatowej Gustawa *Jelaczica* i byłego nauczyciela włocławskiego gimnazjum realnego, Andrzeja *Baranowskiego*. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia zarządzającego ministerstwem dróg komunikacji, według poświadczenia Namiestnika w Królestwie Polskiem o wzorowej gorliwości i szczególnych pracach, okazanyh przez inspektora dróg komunikacji i członka ogólnego kolegium zarządu XI okręgu dróg komunikacji, aadcę stanu Kołobrzeg von Kolberga, oraz naczelnika sekcji tegoż zarządu, asesora kolegjalnego Wierzbowskiego, jako członków komisji dla przyprowadzenia do stanu normalnego koryta rzek Wisły i Sanu, na granicy Rossji z Austrją — zgodnie z opinją komitetu ministrów, Najmiłościwiej raczył 17 marca roku bieżącego udzielić: pierwszemu—koronę na order św. Anny 2-ej klasy, a drugiemu—koronę na order św. Stanisława 2-ej klasy. (D. W.)

— *W Dodatku do rozkazu Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 99 wydanym zamieszczono:* Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem w d. 17 (29) Lutego r. b. za Nr 3586 zawiadomił mnie, że poselstwo Niemieckie w St.-Petersburgu —nie będzie już więcej zaopatrywać mieszkających w Rossji Niemieckich poddanych, w karty bezpieczeństwa, że pochodzenie poddaństwa Niemieckiego mogą nadal udawadniać w Konsulatach tego Państwa swojemi pasportami nacjonalnemi, lub świadectwami pochodzenia. Na przyszłość poddani Niemieccy na zasadzie prawa z d. 8 Listop. 1867 r. będą mocni prosić o zapisanie do kontrol i regestrów—jakie Konsulowie Niemieccy obowiązani są prowadzić dla zamieszczania w takowych wszystkich mieszkających w ich okręgach rodaków. Na podstawie zanoszonych prośb, wydawane będą przez Konsulów Niemieckich każdo-rocznie prolongacyjne świadectwa, które podobnie jak karty bezpieczeństwa będą stanowić dowód—że okaziciel jest poddanym Niemieckim. Oznajmiając o tem podwładnej mi Policji, polecam Kommissarzom cyrkułowym, ażeby zamieszkałym w Warszawie Niemieckim podlanym, na zasadzie świadectw podług zamieszczonej poniżej fomy otrzymywanych z Konsulatu, udzielali karty wolnego w mieście tutejszem pobytu. *Forma świadectwa.* O zapisanie do księgi (Niemieckiego Vice Konsulatu Cesarstwa Niemieckiego w.... że (tu następuje wymienienie stanu lub rzemiosł, imie i nazwisko zapisanej do księgi osoby) mieszkającem w NN, na mocy sporządzonych w tym względzie protokółów zapisan do księgi (Generalnego Vice) Konsulatu Cesarstwa Niemieckiego w NN, w dowód czego za właściwym podpisem przy wyciśnięciu urzędowej pieczęci świadczy. W NN. Generalny (Vice) Konsul Cesarstwa Niemieckiego, pieczęć, odpis. Opłata stemplowa przyjęta. Za zapisanie do księgi 3 marki albo 1 talar. Za patent 3 marki albo 1 talar. (G. P.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 99 wydanym, zamieszczono:* W powołaniu się do rozkazu mego z d. 9. (21) Marca r. b. za Nr 69 §, oznajmiam Policji dla wiadomości i ścisłego zastosowania się, że niezależnie od wyznaczonego szczepienia ospy, o czem Policja powiadomioną już została przez rozkazy NNr 85 i 92, w bieżącym tygodniu szczepić się ma jeszcze ospa w domach: 1) W cyrkule Sobornym, w policyjnych cząstkach 2, 3, 13 i 16 przez doktora Piotrowskiego, mieszkającego pod Nr 34 przy ulicy Długiej. 2) W tymże cyrkule, w Policyjnych cząstkach 7 i 12 przez doktora Eborowicza, mieszkającego pod Nr 3 przy ulicy Długiej. 3) W cyrkule Zamkowym, W policyjnych cząstkach 172, 178, i 179, przez doktora Mikołaja Brünera, mieszkającego pod Nr 70 na Nowym-Świecie. 4) W tymże cyrkule w Policyjnych cząstkaoh 15 162, 164 i 176 przez doktora Zajączkowskiego, mieszkającego pod Nr 10 na Podwalu. 5) W cyrkule Jerozolimskim w Policyjnych cząstkach 84, 91, 94, i 98 przez doktora Szancera, mieszkającego pod Nr 6 przy ulicy Twardej. 6) W tymże cyrkule, w Policyjnych cząstkach 93, 95 i 110, przez doktora Filipowicza, mieszkającego pod Nr 27 przy ulicy Cielnej. (G. P.)

— Dnia marca (10 kwietnia) Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy, zaszczycił swemi odwiedzinami fabrykę wyrobów żelaznych, naczą do podpułkownika I. W. Woroncowa-Weljaminowa dowódcy 1-go parku telegrafów wojskowo-polowych i znaną dobrze naszym czytelnikom z szczegółowego jej opisu, zamieszczonego w zeszłym roku N 79 „Dziennika Warszawskiego.“

Jego Cesarska Wysokość raczył przybyć do fabryki punkt o godzinie 2-ej po południu i przy wjeździe na dziedziniec, powitany został przez właściciela fabryki i starszego jej mechanika, Bernarda Petscha, który miał przy tej sposobności szczęście podać Wielkiemu Księciu chleb i sól, na wielkiej, wytwornej ręcznej roboty tacy stalowej, zrobionej w tym celu w fabryce p. Woroncowa-Weljaminowa. Po środku tacy znajduje się następujący napis: „Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Starszemu,“ naokoło zaś tacy znajdują się najróżnorodniejsze ozdoby cyzelowane, nadające tacy bardzo gustowną powierzchowność. Właściciel fabryki uprasza przytem Najdostojniejszego Gościa, ażeby na pamiątkę odwiedzin Jego Cesarskiej Wysokości, pozwolonem mu było wyryć na tablicy marmurowej datę tego szczęśliwego dla fabryki dnia, ze stosownym napisem, i umieścić tę tablicę w fabryce, w miejscu najwidoczniejszem. Jego Cesarska Wysokość, przyjąwszy łaskawie chleb i sol, dziękował właścicielowi fabryki i starszemu jej mechanikowi i raczył przychylić się do prośby względem tablicy marmurowej; następnie rozpoczęło się oglądanie fabryki.

Jego Cesarska Wysokość zwiedził przedewszystkiem kuźnię, następnie warsztaty stolarskie, potem zaś oddziały maszyn, gdzie zwrócił szczególną uwagę na wyrabiane przez tę fabrykę, dla naszych dróg żelaznych spojenia do relsów; ztamtąd Jego Cesarska Wysokość przyszedł do ślusarni fabrycznej, gdzie obejrzał ze szczególną uwagą niektóre wyroby. Najciekawsze i najpiękniejsze roboty Jego Cesarska Wysokość znalazł w oddziale mechanicznym fabryki, w którym wyrabiane są w ogromnej ilości przyrządy telegraficzne podług systemu Morse'go, dla linji telegraficznych niektórych dróg żelaznych ruskich. Obejrzawszy kilka takich przyrządów i znalazłszy, że takowe są bardzo dobrze zrobione, Jego Cesarska Wysokość raczył wynurzyć właścicielowi fabryki Swe zadowolenie. W końcu tych odwiedzin, Jego Cesarska Wysokość wstąpił do magazynu czyli składu fabrycznego, mieszczącego w sobie rozmaite przedmioty zrobione w fabryce na obstalunek lub na sprzedaż, i raczył zwrócić tu szczególną uwagę między innemi na nowe przyrządy telegraficzne, obstalowane w fabryce przez zarząd główny inżynierski, ula naszych parków telegraficznych wojskowo-polowych.

W chwili gdy Jego Cesarska Wysokość miał wyjechać, zgromadzili się przy bramie wszyscy robotnicy fabryczni, w liczbie przeszło 200, i jak skoro powóz ruszył z miejsca, rozległy się głośne i przeciągłe okrzyki „hura.“ (D. W.)

(*m*) Pan Józef Semadeni wybranym i zaproszonym został przez tutejsze kollegjum kościelne ewangelicko-reformowane do pełnienia obowiązków jałmużnika.

Jednym z ważniejszych obowiązków nowego jałmużnika będzie, zbieranie ofiar na dokończenie przerwanej budowy nowego kościoła dla Zboru.

W Warszawie, żyje kilkuset członków owego zboru, tak majętnych, że nawet jednorazowemi ofiarami mogliby się oni przyczynić do wzniesienia zaprojektowanej i do połowy już zbudowanej świątyni.

Kilkuletnia przerwa w jej budowie, spowodowała, że wzniesione mury ulegają niszczącym wpływom czasu i wilgoci.

Któż te straty poniesie?

Odpowiedzialnymi za nie przed własnym sumieniem i opinją publiczną są, bezspornie ci wyznawcy dogmatów kościoła helweckiego, którzy *mogą* a *nie chcą* poświęcić cząstki swojego mienia dla chwały Bożej.

Kollegjum kościelne zboru ewangelicko-reformowanego, wydało w dniu 28 listopada 1871 r. następujący okólnik: Do Szanownych Członków tegoż Zboru.“

„Najważniejsza dla Zboru naszego potrzeba, dokończenie budowy nowego kościoła, skłania kollegjum kościelne do odezwania się na nowo do wszystkich członków Zboru; bo wszystkich ważny ten przedmiot obchodzi, wszystkim na sercu leży.

W imię Boże, wśród sprzyjających okoliczności rozpoczęta budowa, w ciągu dwóch lat wzniesioną i stałym dachem pokrytą została. Wyższą przejęci radością patrzyliśmy na wznoszące się mury, a w uroczystym dniu położenia kamienia węgielnego ożywiała nas nadzieja oglądania za lat kilka ukończonej świątyni, która się stanie ozdobą tego grodu i chlubą naszego Zboru. Od lat trzech jednak, dla braku dostatecznego funduszu, żadne dalsze roboty przedsięgbrane być nie mogły, a ukończenie tego Przybytku Pańskiego jedynie od dobrych chęci samych członków zboru zależy; z innej bowiem strony żadnej już pomocy spodziewać się nie można.

Miałażby przeto ta od kilku dziesiątek lat żywiona nadzieja spełznąć na niczem? Mieliżbyśmy dopuścić, aby mury, dla braku sklepień i filarów żelaznych wewnątrz świątyni, nie dosyć zabezpieczone, w gruzy się zamieniły, a na nas aby spadł zarzut obojętności i bezczynności? Na taką myśl wzdryga się serce, posiadające choćby jedną iskierkę miłości dla swego wyznania, i szanujące tę drogą puściznę po ojcach naszych.

A jednak do tego przyjśćby w końcu musiało, gdybyśmy się nie starali o własnych siłach rozpoczętej dokończyć budowy, lub nie dosyć spiesznie wzięli się do dzieła. Jeżeli zaś wszyscy, czy możni czy ubożsi, przyczynić się zechcą na budowę kościoła stałą roczną składką, według własnego uznania, w takim razie wspólnemi siłami, w nieodległej przyszłości, cel osiągniętym będzie.

Szczegółowe rachunki wykazują, że dokonana dotąd budowa nowego kościoła kosztowała rs. 38,941 kop. 71; na ukończenie zaś tej świątyni potrzeba jeszcze około rs. 35,000. Znaczna to zaiste kwota, na poczet której zaledwie kilka tysięcy rubli znajduje się w kassie, lecz przy pomocy Bożej, przy gorliwości i szczodrobliwości członków zboru i przy szczerem usiłowaniu kollegjum kościelnego da się jednak pozyskać. Dla osiągnienia tej kwoty, różne projekta w gronie kollegjum kościelnego i komitetu budowlanego rozbierane były; w końcu atoli powzięto przekonanie, że najwłaściwszem i możliwem do wykonania będzie zaciągnienie pożyczki w odpowiedniej wysokości, któraby sposobem amortyzacyjnym spłacaną była. Kollegjum kościelne znalazło już źródło, z którego pierwsza połowa potrzebnej summy czerpaną być może, a co do drugiej połowy, mniema, iż znajdą się osoby lub instytucje, gotowe do jej wypożyczenia, skoro bezpieczeństwo pożyczki opartem zostanie na majątku kościelnym i daną będzie rękojmia regularnego opłacania procentów i umorzenia kapitału.

Lecz możność wykonania rzeczonego projektu zależy jedynie od posiadania funduszu, potrzebnego na coroczne spłacanie pożyczonego kapitału wraz z procentem, który to fundusz bez chętnego współudziału wszystkich bez wyjątku członków zboru pozyskać się nieda. Dla tego kollegjum kościelne, po wszechstronnem rozważeniu projektu i zatwierdzeniu onego przez zwyczajne zgromadzenie gminy i tegoroczny synod, tudzież w przekonaniu, że około 500 członków zboru bez przeciążenia złożyć może potrzebną corocznie kwotę, odnosi się obecnie do członków zboru z uprzejmą prośbą, aby wedle możności wyznaczyć raczyli stałą składkę roczną, na opłacenie procentów i umarzanie pożyczki potrzebną.

Świętość sprawy, dla której członkowie te ofiary ponosić mają, znana gotowość zboru warszawskiego do przyczyniania się na potrzeby kościoła, i pragnienie objawiające się we wszystkich, oglądania ukończonego Przybytku Pańskiego, niepozwalają kollegjum kościelnemu wątpić, że odezwa ta chętnie przez członków zboru przyjętą i pomyślnym skutkiem uwieńczoną zostanie, aby zaś członkowie zboru w krótkim czasie byli w możności objawienia, jaką składką przyczynić się zechcą na cel wymieniony, kollegjum kościelne uprosiło kilkunastu członków, którzy z szczerą chęcią i gotowością podjęli się przedłożyć członkom zboru niniejszą odezwę, i w ciągu kilku tygodni zebrać udzielane im co do składki deklaracje.

Kollegjum kościelne, przejęte ważnością zadania i przekonane o możności wykonania wyłuszczonego projektu, z pełnem zaufaniem w dobre chęci członków zboru, oczekiwać będzie złożenia sobie tych deklaracji, aby wkrótce przedsięwziąć mogło środki dla otrzymania pożyczki, a z nastapieniem przyjaznej pory, zająć się dalszą budową Świątyni Pańskiej. Do czego niech Najwyższy, kierujący sprawami i losami ludzkiemi, udzieli Swej pomocy i Swego świętego błogosławieństwa.

W Warszawie 16 (28) listopada. — *Prezes*: Adolf Loewe.—*Członkowie:* August Diehl, Józef Semadeni, Bogumił Foland, Wilhelm Gąsiorowski, Leopold Knoll, Jan Elsner, Paweł Wagner, Adam Münchheimer, Juljusz Neumann, Alexander Woyde.

Okólnik ten, dla nas jest dowodem, że *konieczne złe* coraz bardziej rozpościera swoją władzę na świecie.

Dla osiągnięcia 35 tysięcy rubli, koniecznych do ukończenia rozpoczętej budowy świątyni, kollegjum postanowiło zaciągnąć pożyczkę i spłacać ją sposobem amortyzacyjnym, opierając bezpieczeństwo pożyczki na majątku kościelnym.

Jest to projekt bardzo zasmucający.

W średnich wiekach katedry i kościoły niestawiano ani kapitałami, umarzanemi przez amortyzację, ani akcyjnemi, ale z ofiar, do których pobudzała wiara, miłość i nadzieja.

Katedra rzymsko-katolicka w Kolonji, ten najdoskonalszy wzór germańskiej architektury, buduje się od roku 1248 po narodzeniu Chrystusa Pana i jeszcze za lat sto, co najmniej nie zostanie ukończoną. Te jednakże sześciowiekowe prace niech nie będą *parapetem*, zasłaniającym od odpowiedzialności tutejszych zamożnych członków zboru ewangelicko-reformowanego—katedra kolońska jest i będzie arcydziełem sztuki, a kościół budujący się na Lesznie, jest i będzie skromnym domem modlitwy.

W tych dniach postaramy się ogłosić w Kurjerze listę ofiar, złożonych na budowę nowego kościoła dla tutejszych ewangelików-reformowanych.

Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieslniczych.

— Zatwierdzone w r. z. Towarzystwo osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, z rokiem bieżącym rozpoczęło swoje istnienie.

U steru jego stanął komitet, którego skład ustawa Towarzystwa w § 13 bliżej określa.

Zadaniem Towarzystwa, według brzmienia § 1 rzeczonej ustawy jest:

pracować nad moralną poprawą dzieci płci obojga, które za występek przez Sądy na karę skazane zostały; tudzież nad polepszeniem losu nieletnich żebraków i włóczęgów.

W tym celu wskazane ma Towarzystwo dwa środki działania, a mianowicie:

1) Zakładania osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, w których nieletni, czyli to znajdujący się już u podwoi więzień, czyli też, wskutek próżniaczego życia, będący nad przepaścią występku lub nędzy, mają być na drogę cnotliwego prowadzenia się i uczciwego zarobkowania skierować (§§ 2, 3 i 4).

2) Wyszukiwania odpowiedniego pomieszczenia dla wychowańców wychodzących z osad Towarzystwa i udzielania im w przyszłym zawodzie pomocy i opieki. §§ 37, 38, 39 i 40-ty).

Wieloletnie doświadczenie innych krajów poucza, że zbawienna działalność tego rodzaju Towarzystw wydarła zepsuciu i nędzy całe szeregi nieletnich i oddała ich społeczeństwu uleczonych moralnie i do pewnego zakresu użytecznej i umiejętnej pracy uzdolnionych.

Wszędzie szczodrobliwość prywatnych współubiegać zdaje się o lepsze z hojnością.

Dosyć przytoczyć nazwiska osób, które czyli to obfitemi dary, nieraz poświęceniem znacznego majątku, czyli też pracą całego życia poparły byt Instytucji mających naszej służyć za przykład.

Odznaczyli się na tem polu: Sydnej Törner Hill, Miss Mery Carponter i Mistres Beker w Anglji, Schüller i Süringar von den Boscha w Holandji, Vice Hrabia Bretenier de Courteille, hr. d'Ourche, Demetz i wielu innych we Francji.

Statystyka z 1868 r. wskazuje, że Anglja liczyła 50 tego rodzaju zakładów dla chłopców, 36 dla dziewcząt. Szkocja 14, z których 8 dla pierwszych, a 6 dla ostatnich.

W zakładach tych wychowywało się 5072 chłopców i 1076 dziewcząt.

Francja liczyła w 1864 r. zakładów 58, z tych 29 dla chłopców, 24 dla dziewcząt, a 5 mieszanych; w liczbie tych było zakładów 7 tylko rządowych (4 męzkie a 3 żeńskie), a reszta prywatnych.

W rządowych było nieletnich 2,063, a w prywatnych 6078.

W ogóle statystyczne cyfry pouczają, że w perjodzie 9 lat uratowały zakłady rzeczone od niechybnego upadku moralnego lub nędzy 10,000 nieletnich we Francji.

Niemniej ważnym okazuje się wpływ tych Instytucji na zmniejszenie powtarzania się przestępstw (recydyw).

Statystyka wykazuje, ze dawniej 75%, a nawet 77% nieletnich, po wycierpieniu kary powtórnie jej ulegało.

Po założeniu słynnych kolonji w Meltrey i innych miejscach, procent ten zniżał się stopniowo aż do 3% tylko a nawet czasami do 1,5%.

Zakłady tego rodzaju posiadają także: Belgja, Holandja i Szwajcarja, ta ostatnia w liczbie 50.

W Niemczach, w podobnych instytucjach których było już przed kilkoma laty 347, wychowywa się do 10,000 nieletnich.

W Stanach Zjednoczonych cyfry te do niezmiernych doszły rozmiarów.

Jak zaś wielka liczba mieszkańców kraju przyjmuje udział w popieraniu podobnych osad i przytułków, dosyć będzie nadmienić, że w małej Hollandji Towarzystwo założone przez Jenerała von den Boscha, w krótkim przeciągu czasu liczyło 20,000 członków.

Że w Cesarstwie, Towarzystwo w 1870 r. zatwierdzone, zebrało do dziś dnia przeszło 34,000 rs. z ofiar prywatnych i że dzisiaj już środkami temi z pomocą Rządu rozpoczęło skutecznie działalność.

Zbytecznem byłoby wykazywać, jak upragnionem jest, aby i naszę, zaledwie w kolebce dopiero będące Towarzystwo, mogło jak najszybciej zabrać się do szczytnego, ustawą wskazanego mu zadania i wywiązać się tem samem należycie z przyjętego na siebie obowiązku.

Wszelako upragniona i tyle pożyteczna działalność naszego Towarzystwa będzie mogła rozwinąć się dopiero wówczas, gdy ilość jego członków do znacznej wzrośnie cyfry, gdy w ten sposób nietylko zwiększy się liczba osób widoki Towarzystwa popierających, ale nadto, gdy wpływy jego ze składek obowiązkowych, od członków przypadające, dostarczą komitetowi corocznie dostateczne środki do przeprowadzenia tego, co mu ustawa czynić zaleca.

Towarzystwo składa się: z członków założycieli i członków honorowych.

Pierwszych liczba nateraz ustawą ograniczona do 20, jest już uzupełnioną; ilość zaś członków honorowych, wnoszących rocznie składki stałej rubli sześć, jest nieograniczoną.

Do chwili obecnej cyfra zapisanych dochodzi zaledwie pięciuset, co zaiste stosunkowo do liczby zamożniejszych w Królestwie mieszkańców obojga płci wszech wyznań; różnych położeń i zatrudnień jest cyfrą zbyt mało znaczącą, która pomyślnego i uskutecznego rozwoju działań Towarzystwa dotąd jeszcze nie zapewnia.

Komitet przeto czuje się w obowiązku odwołać się do wszystkich osób obojga płci wszech wyznań, którym dobro ogólne leży na sercu, którym wreszcie nie może być obojętną Instytucja przyczyniająca się do pomyślności naszego społeczeństwa, w którym nakoniec składka roczna rubli sześć na cel tak szlachetny uciążliwą nie będzie, aby raczyli pośpieszyć z przyjęciem udziału w Towarzystwie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w charakterze członków Jego honorowych i aby wnoszeniem regularnem rocznej powyżej oznaczonej składki do Kassy Towarzystwa przyłożyli rękę do spełnienia jego zadania.

Lecz nie dosyć na tem.

Zamierzone urządzenie pierwszej modelowej osady dla nieletnich przestępców wymaga różnych jednorazowych ofiar, o które nie waha się Komitet odwołać do dobroczynnych serc publiczności naszej.

Potrzeby te rozpadają się na dwie główne kategorje, a mianowicie:

1) Nieodzowną jest dla Towarzystwa, pewna przestrzeń gruntów, o ileby można około morgów 300 wynosząca, a w blizkości Warszawy, koło jednej z dróg żelaznych położona, któraby to przestrzeń odstąpioną być mogła na dogodnych warunkach, czyli to na własność Towarzystwa, czyli też tytułem wieczystej dzierżawy. Zwraca się uwagę skłonnych do podobnej ofiary Właścicieli Dóbr Ziemskich, że po zupełnem urządzeniu z czasem osady, w której projektowanem jest pomieszczenie od stu do dwustu nieletnich, praca ich zbyteczna od miejscowego gospodarstwa będzie mogła przez czas robót polnych być odnajmowaną w sąsiedniej okolicy.

2 Potrzebą jest Towarzystwu jednorazowych pienięźnych ofiar na odpowiednie tej osady urządzenie, które według przygotowanych obliczeń wymagać będzie znakomitych funduszów, o wiele przechodzących dotychczasowe Towarzystwa zasoby, roczne bowiem składki od członków honorowych należne i opłaty przez Rząd uiszczać się mające za utrzymanie nieletnich przestępców, przeważnie obracane być muszą w przyszłości na zaspakajanie bieżących wydatków Towarzystwa, osadami jego spowodowanych.

Komitet Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych pełen jest otuchy, że odezwa niniejsza wywoła w publiczności ogólne poparcie jego usiłowań. Albowiem tym tylko sposobem Towarzystwo nasze w ślad za tylu innemi, które go w innych krajach wyprzedziły, w pracy około nieletnich pogrążonych w zepsuciu i nędzy może działalność swoję szybko i skutecznie rozwinąć.

Nadmienia przytem Komitet, że pragnąc utrzymać obecnych i przyszłych członków Towarzystwa w wiadomości jego zadania i potrzeb tej rodzącej się dopiero Instytucji, postanowił ogłosić bezzwłocznie drukiem sprawozdanie delegacji, wyznaczonej do bliższego określenia dróg, jakiemi Towarzystwo działalność swoją kierowaćby powinno.

Następnie nieomieszka przez pisma codzienne podawać do wiadomości ogółu ofiarodawców i złożonych przez nich lub zadeklarowanych ofiar.

Pragnący przyjętym być na członka, raczy o tem zawiadomić listownie Komitet Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, którego biuro mieści się w domu Nr 1066 lit. O, przy ulicy Królewskiej.

Uprasza Komitet, aby każdy wygłoszony przez pisma Członek Towarzystwa raczył bezzwłocznie złożyć składkę roczną w kwocie rubli sześć, w Kassie Banku Handlowego przy ulicy Mazowieckiej, w domu Nr 1347 lit. F, istniejącej.

Wezwanie to odnosi się tak do członków w przyszłości ogłoszonemi być mogących, jak i do tych którzyby, acz poprzednio przez pisma już wymienieni, dotąd składki nie złożyli.

Osoby skłonne do udzielenia gruntu na osadę, lub pragnące zasilić Towarzystwo jakową ofiarą pieniężną, raczą piśmiennie o tem powiadomić komitet, pod adresem powyżej wskazanym.

Ofiary pieniężne, chociażby najdrobniejsze na rzecz Towarzystwa, przyjmuje również Kassa Banku Handlowego.

Nakoniec, dla wiadomości osób pragnących ustnie rozmówić się bliżej co do warunków, pod jakiemiby grunta mianowicie udzielić były chętne, objaśnia się, że zgłosić się mogą albo do Członka Komitetu Księcia Tadeusza Lubomirskiego, alboliteż do Zarządzającego interesami Towarzystwa P. Ludwika Kolnarskiego (ulica Elektoralna Nr polic. 41), albo nakoniec do Pomocnika Zarządzającego Członka Komitetu P. Aleksandra Moldenhawer, (ulica róg Franciszkańskiej i Nowego-Miasta Nr polic. 1).—Prezes *J. Mianowski.*

= Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, nabyło do swoich zbiorów w tych dniach od p. Ludwika Kucharzewskiego, popiersie księdza Falkowskiego Jakóba, założyciela tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Popiersie ten wysoki blizko dwadzieścia cztery cale, odlanym został z brązu w fabryce Turbajna w Wiedniu. Gdyby się powiodło zebrać odpowiedni fundusz, możnaby według modelu p. Kucharzewskiego wznieść kamienny posąg czcigodnemu filantropowi. Na posąg on zasłużył zacnem życiem i pracą dla najnieszczęśliwszych istot na ziemi. Reprodukcja pracy pana Kucharzewskiego pomieszczoną została w Tygodniu Illustrowanym.

= Droga żelazna, która ma połączyć koleje po obu stronach Wisły, ma mieć 10 wiorst długości, nowy zaś most wzniesiony będzie nad zero Wisły około stóp 40.

= Obecnie u nas zajmują się zawiązaniem Towarzystwa Akcyjnego wszystkich młynów parowych wraz z piekarniami istniejących w Warszawie, projekt ten powinien znaleść chętne poparcie.

Towarzystwo rozporządzając kapitałami odpowiedniemi, może wejść w stosunek z towarzystwami kredytu ziemskiego, a nabywając od właścicieli ziemskich ich produkcją, wyzwolić ich może z zależności, w jakiej ich przekupnie trzymają.

Oprócz corocznej dywidendy od akcji odpowiedniej zyskom, pewna ilość akcji z premiami, ma być amortyzowaną. Samo skupienie oddzielnych dziś administracji w jedną całość i pod jednym kierunkiem da już możność polepszenia produkcji.

Zasady jakiemi się towarzystwo kierować będzie i warunek przystąpienia do niego po usankcjonowaniu przez Rząd, podane będą szczegółowo.

= Muzeum historyczne i archeologiczne Gotlieba Schultz'a, które oglądano przez parę miesięcy w naszem mieście, znajduje się obecnie w Łodzi.

= Dowiadujemy się, że w m. Siedlcach, pan Zygmunt Żanozyński, zamierza w r. b. w miesiącu październiku wydawać czasopismo p. t. „Tygodnik Siedlecki; czasopismo to ma być przeznaczone głównie literaturze i wiadomościom obchodzącym bezpośrednio gubernję podlaską.

= W Kielcach, w tych dniach, przystąpiono do restauracji wnętrza tamecznej kollegjaty. Świątynia ta zbudowaną została w XII wieku.

= Wczoraj między godziną 4 tą i 5-tą po południu w jednym ze sklepów przy ulicy Długiej, przechodzący czytali wystąwiony w oknie zakładu szyld, pisany w tych mniej więcej wyrazach: „*Proszę trochę zaczekać, przyjdę niezadługo.*“ Pokazuje się, że właściciel lub właścicielka handlu wyszedł, nie pozostawiwszy nikogo w sklepie. Zastanawiano się jednak nad tem, jak gwałtowna musiała być potrzeba, opuszczenia sklepu tak nagle, ale znowu przy pośpiechu kiedyż był czas do pisania dużego dosyć szyldu.

= W zeszłym roku w Busku leczyło się osób 679. Wszystkich zaś przybyłych w porze kąpielowej, było 957 osób, należących do 377 rodzin. Wśród leczących się było mężczyzn 301, kobiet 201, dzieci 177. Pora kąpielowa trwała od 1 czerwca do 1 października.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano w fabryce wyrobów żelaznych Lilpopa i Rau'a przy ulicy Ś-to Jerskiej, rozbijano odpowiednim przyrządem zużyte żelazo. Położoną znaczną bryłę żelaza pod spadający młot jakiego rodzaj kafary przedstawiają i dla utrzymania tej bryły w równowadze podłożono walec żelazny kilkanaście funtów ważący.

Przy spadnięciu młota wagi 20 centnarów ze znacznej wysokości na bryłę żelazną do rozbicia przeznaczoną wyskoczył podłożony walec i uderzył w głowę dwóch robotników z których jednego zabił na miejscu roztrzaskując mu czaszkę tak że mózg wyprysnął z niej na najbliższą ścianę i drzwi—drugiemu zaś Dąbrowskiemu wyrwał jak się zdaje szczękę i potłukł prawie całą twarz, tak że życie jego o ile wnosić można w wielkiem znajduje się niebezpieczeństwie.

Dąbrowski odniesiony został bezwłocznie na kuracją do szpitala Ś-go Ducha.

= Przyjemną niespodziankę miłośnikom muzyki udzielić możemy. Jutro Henryk Wieniawski ma przybyć z Petersburga i jeżeli nic na zawadzie nie stanie, to wspólnie z bratem Józefem ma dać koncert w następną niedzielę t. j. 28 b. m., o godzinie 1-ej z południa w sali Resursy Obywatelskiej. Koncert ma się odbyć z orkiestrą.

= P. Józef Kamieński ma przygotowane do druku dzieło, pod tytułem „Przegląd literacki Starego Testamentu Pisma Świętego”. Brakowało dotąd w naszem piśmiennictwie, należytego ocenienia pod względem czysto-naukowym tej boskiej księgi, na utworzenie której wieki się składały.

= Wczoraj w Teatrze wielkim w dramacie „Adrjanna Lecouvreur,“ rolę Michonenta po chorym panu Rapackim odegrał pan Krogulski.

W Teatrze Rozmaitości w niegranym dość dawno Mężu za drzwiami“, panna Wojakowska od nielicznej publiczności zbierała za śpiew swój sute oklaski. Nadto w tejże operetce rolę Pafnucego po panu Cieślewskim śpiewał po raz pierwszy pan Mikulski i wywią-

zał się z niej dosyć korzystnie. Zauważyliśmy, że ten rodzaj ról jest najodpowiedniejszym zdolnościom tego artysty.

═ Projekt zbudowania drogi żelaznej z Leszna do Kalisza tak stanął obecnie, iż przyjścia jego do skutku spodziewać się można. Roboty przygotowawcze już są ukończone; komitet składający się z tajnego radzcy handlowego Lehfeldta w Głogowie, nadburmistrza Weigelta w Lesznie i obywatela ziemskiego Morawskiego w imieniu interesowanych okręgów i miast zgłosił się do ministerstwa o koncesję na zbudowanie wspomnionej drogi, zawiązał zarazem przedwstępne negocjacje z jednem konsorcyum o wzięcie akcji wypuścić się mających. Interesowane okręgi i miasta podpiszą i przyjmą akcji przynajmniej na półtora miljona talarów. Zresztą z komitetem tym współubiega się droga żelazna Górno-Szlązka o koncesję na budowę takiej samej drogi. (Kal).

═ Czytamy w Kaliszaninie: Dziwne czasami baśnie powstają w głowach ludzkich. Oto próbka: przed kilku dniami trzech włościan z Wieluńskiego przybyło do Kalisza w celu starania się o pasport do Francji, ponieważ wedle słów ich „takie w tym kraju po ostatniej wojnie panuje wyludnienie, że przybyszom z całego świata, obszerne dają tam grunta.“ O błędności swojego przekonania z trudnością włościanie ci dali sobie wytłomaczyć.

═ Barjerki otaczające trawniki w saskim ogrodzie, tak są zniszczone, że gwałtem domagają się odrodzenia. Otóż robimy im tę nadzieję, widzieliśmy bowiem jak dziś rewizji upadających barjer dopełniały osoby które nad porządkiem miasta głównie czuwają.

═ Dnia 26-go lutego r. b. włościanka Ewa Karczmarz, zamieszkała we wsi Zagrody, powiecie Lubartowskim, licząca lat 33, urodziła chłopca bez rąk. Zamiast rąk dziecię ma na ramionach niewielkie tylko narośle.

═ Dnia 1 zeszłego miesiąca, na folwarku Brzostówka, powiecie Lubartowskim, zgorzały dwa spichrze ze zbożem i różnemi ruchomościami. Szkody wynoszą przeszło 5,000 rubli.

═ Dnia 5-go zeszłego miesiąca, we wsi Abramowie powiecie Zamojskim, pożar zniszczył gorzelnię, szkody w nieruchomości i ruchomościach, wynoszą 9,000 rubli.

— Dnia 25 kwietnia r. b., o godzinie 6 po południu, w domu Nr 1421/2 przy ulicy Zielnej odbędzie się sessja Zgromadzenia cieśli.

— Dla Julka S. ucznia klassy 3 ciej, Gimnazjum przy ulicy Jezuickiej i mającego wszystkie stopnie celujące, nieposiadającego żadnego funduszu na opłatę szkolną i pozbawionego z tego powodu możności nauki od Wielkiej Nocy, złożono od B. L. rs. 1.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od E. W. rs. 1 dla nieszczęśliwego, co wpadł do kanału; od J. Pł: rs. 5 dla rodziny D.

— *Karolek i Maryjka* mogą z lakowemi pieczątkami udać się wprost do Towarzystwa Dobroczynności, gdzie ich ofiara chętnie przyjętą będzie.

— W ciągu upłynionych 2-ch dni, w sobotę i niedzielę znajdowało się na widowiskach i zabawach osób w teatrze wielkim w sobotę 224, w niedz. 182; w teat. wiel. na przed. żyw. obraz. w niedz. 750; w teatrze rozmaitości w sob. 579, w niedz. 573; w Tow. Dobr. na prel. w niedzielę 250; w Dolinie Szwajcar. na konc. w niedz. 1000; w Teatrze Rappo w sobotę 203, w niedz. 736; Salomońskiego w sobotę 1010, w niedzielę 1000.

— Wciągu tychże dni pochowano na cmentarzach: Prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 4, dzieci 40; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet 4, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn—, kobiet 1, dzieci—.

— W ciągu upłynionych tychże dni, przyjechało do Warszawy: osób 542, wyjechało zaś osób 611. (G. P.)

═ Przytaczamy z „Birż. Wied.“ ciekawą i bardzo ważną wiadomość o nowym projekcie ustawy o prasie i cenzurze. Nowy projekt, jak i obecnie obowiązujące przepisy o prasie, nadaje znaczne prawa kontroli *administracyjnej* nad prassą pomijając władzę *sądową*, która ma tylko drugorzędną rolę. Podług nowej ustawy, jak się dowiaduje wyżej wspomniona gazeta, literatura duchowna zyskuje znaczne swobody; tak: osobom stanu duchownego (o świeckich teologach niema wzmianki) dozwala się wydawać bez cenzury broszury i dzieła, traktujące kwestje relegijno-moralne, z wyjątkiem traktujących o dogmatach wiary, oraz obrzędów kościelnych. Przeciwnie zaś broszury nie mające 10 arkuszy druku, pisane we wszystkich innych kwestjach, i wydawane nie przez duchownych, podlegają cenzurze.

Zamierzono, dotąd wychodzące perjodyczne pisma treści duchownej, uwolnić od składania kaucji, gdy jednocześnie wszelkie inne pisma perjodyczne podług nowego prawa nie będą korzystały z tego przywileju. Przy tem gazeta zarzuca nowej ustawie wiele ustępów niejasno określonych, a tem samem mogących być powodem częstych nieporozumień. Środki administracyjne dotąd obowiązujące utrzymano i w nowej ustawie. Oprócz instytucji cenzuralnych, wszelkie władze inne mają obowiązek śledzić i notować wszelkie wykroczenia prasowe i o takowych donosić do głównego zarządu o prasie. W zarządzie tym w ogóle koncentrują się wszelkie wiadomości o dziełach nie tylko drukowanych, lecz o wszystkich litografiach, drukarniach, księgarniach, a także o scenach teatralnych. Wszelkie zakłady i przedsięwzięcia tego rodzaju mogą być otwierane, tylko za zezwoleniem władzy. Obowiązkiem głównego zarządu prassy będzie składać raportem ministrowi spraw wewnętrznych o tendencji, czyli raczej o *kierunku literatury*. Co się zaś tycze postępowania sądowego w sprawach prasowych politycznych, oraz o przekroczeniach przeciw istniejącemu sposobowi rządzenia, naganie systemów, przez rząd przyznanych za dobre co do oświaty,— sprawy takie będą sądzone przy drzwiach zamkniętych, i ogłoszenie wyroków, w takim tylko razie będzie dozwolone, kiedy sprawa przez sąd uniewinnioną zostanie. Do izb sądowych, w sprawach o prasie będą zapraszani jako członkowie: marszałek gubernjalny i powiatowy, oraz głowa (prezydent) miasta.

Jak powiadają, etat wydatków na instytucję cenzury ma być obliczony na 268,300 rubli.

═ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. księcia Konstantego **Lubomirskiego**, odbędzie się za duszę jego żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-ej z rana i o tejże godzinie Msza żałobna w kościele na Powązkach, na które Rodzina zmarłego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3671—

+ Dnia 24 b. m., t. we środę, jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rakowskich **Sawickiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz: 10tej z rana, na które pozostały mąż z córką i rodziną, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —3653—

+ Jutro, t. j. we środę, o godzinie 9½ z rana, w kościele Śtej Anny na Krak:-Przedm:, odprawioną zostanie Wotywa z spokój duszy ś. p. Heleny **Hochedlinger**, na którą stroskana matka wraz z siostrami zmarłej, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —3665—

+ Stanisław **Marszałkiewicz**, znany artysta-malarz minjatur, po długiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Pogrążone w smutku siostry, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, z kościoła Sgo Krzyża na cmentarz powązkowski, w dniu jutrzejszym, t. j. we środę, o godzinie 4tej po południu odbyć się mające. —3621—

+ Ś. p. Feliks **Bochenek**, były oficer b. w. p., zakończył życie po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 21 kwietnia, w wieku lat 75. Pozostałe dzieci, córka i syn z żoną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z domu pod Nr. 91 na Pradze, przy ulicy Dziwnej w dniu 24 t. j. w Środę o godzinie 1szej z południa na cmentarz w Kamionkach. — 3659

+ Jan **Bogdański**, Urzędnik Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w wieku lat 53, wczoraj zakończył życie. Pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, z kościoła N. Marji Panny, na Lesznie, na cmentarz powązkowski w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu odbyć się mające. —3674—

+ Zmarli w Łodzi: w dniu 17 b. m., Wilhelm **Missbach**, kawaler, przeżywszy lat 30.— W dniu zaś 19 t. m., Ferdynand **Plischke**.

+ Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim Osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki ukochanego syna naszego ś. p. **Wacława** na miejsce wiecznego spoczynku, oraz tym, którzy go na własnych barkach ponieśli do grobu i sprawili taką ulgę stroskanym rodzicom.— Florentyna i Juljusz *Glück*. —3660

— Florentyna z Maybaumów **Asterblum**, przeżywszy lat 32, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu wczorajszym Bogu ducha oddała. Stroskany mąż i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3 ej po południu, z domu Nr 971 (nowy 16), przy ulicy Granicznej, na cmentarz Starozakonnych. —3658—

(*Art. Nad.*) — W dniu 20 b. m. w Kościele Śgo Józefa Oblubieńca Najświęt. M. P. o godzinie 7 wieczorem odbył się obrzęd ślubny P. Józefa **Chełstowskiego**, Starszego zgromadzenia tapicerów, z Panną Józefą **Przygodzką**, corką Michała nieżyjącego i Moniki z Kosmalskich Przygodzkiej właścicielki domu w Warszawie. Błogosławił młodą tę parę, JKs. Brzeski proffesor Seminarjum. Po odbytym obrzędzie Państwo młodzi z liczną familią i zaproszonemi gośćmi udali się do mieszkania matki panny młodej, gdzie gościnne przyjęcie przedłużyło się aż do rana.

♾ W dniu 20 kwietnia r. b. w kościele parafjalnym w Nowomińsku, odbył się ślub p. Feliksa **Makowskiego**, syna ś. p. Ignacego Makowskiego, majora b. wojsk polskich i żyjącej Cecylji z Brochockich Makowskiej z panną Kazimierą **Tarnowską**, córką Adama i Anieli małżonków Tarnowskich, właścicieli dóbr Osiny. —3666—

♾ W Lublinie, w dniu 16 b. m., w kościele katedralnym, pobłogosławionym został związek małżeński zawarty pomiędzy panem Józefem **Wołowskim** Patronem, obrońcą b. Rady stanu i panną Marją **Buszczyńską**, córką obywatela ziemskiego.

Kronika zagraniczna.

× Donoszą nam ze Lwowa, że w tych czasach ma tam przybyć pani Friderici-Jakowicka, z zamiarem wystąpienia na scenie.

× Na scenie lwowskiej we czwartek ma być poraz pierwszy przedstawiona opera Verdi'ego Traviata. Tytułową rolę egzekwować ma panna Kwiecińska, która zyskała już ogólną prawie sympatję muzykalnych Lwowian.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza%	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	746.0	+ 11.2	61	połud. wschod. pogoda
dziś o g. 7 rano	746.0	+ 9.1	74	„
„ o g. 1 z poł.	746.0	+ 16.3	38	południowy pogoda

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze cipło st. + 8.0; Największe ciepło st. + 15.4

Przegląd Polityczny.

Burza zapowiedziana przez „Daily Telegraph“ bardzo spokojnie przeciągnęła nad Europą. Redaktor naczelny dziennika odwołał wiadomość o groźnej nocie pruskiej, tłómacząc się, że ją korrespondentowi jego udzielili bankierzy berlińscy spekulujący na obniżenie kursów i sprawa została stanowczo załatwioną. Istnienie wszakże samej noty w tonie umiarkowanym, nieobrażającym godności Francji, pomimo wyrażenia użytego w zaprzeczeniu przez „Norddeutsche Allg. Ztg.“ nie należy do rzędu nieprawdopodobieństw. Dnia 18 b. m. doniesiono z Berlina z innego zupełnie źródła niż to z jakiego czerpał korrespondent „Daily Telegraph,“ że rząd związkowy wystąpić ma do Francji z przedstawieniami w przedmiocie jej nadzwyczajnych uzbrojeń, a obecne nawet zaprzeczenie „Nordd. Allg. Ztg.“ wskazuje, że istotnie okoliczność ta zwraca na siebie szczególną uwagę urzędu kanclerskiego i bardzo łatwo przy stosunkach których normalną właściwością musi być nieufność, doprowadzieć może do wymiany myśli.

Zgromadzenie narodowe odbyło wczoraj pierwsze posiedzenie po ferjach. Jeżeli odrazu przystąpiło do właściwych czynności prawodawczych za najpierwszym przedmiotem jego obrad musiał być traktat pocztowy z Niemcami, ze względu na krótkość czasu, jaki do wymiany ratyfikacji pozostaje. Prawica nie zaniedba na najpierwszych posiedzeniach objawić niezadowolenia swego, z obiadów i wieczorów paryzkich p. Thiersa — i będzie usiłowała wystąpić z interpellacjami.

Gorączka jej wzmoże się jeszcze, jeśli prawdą jest, że p. Thiers postanowił popierać żądanie, z jakiem wystąpić ma kilku deputowanych o przesiedlenie się do Paryża i że z postanowienia tego w cale tajemnicy nie czyni. Prezydent starający się przemykać pomiędzy stronnictwami, dla ułagodzenia wszystkich gniewów prawicy, stojących na porządku dziennym, stara się ujmować ją nominacjami. Tak, naprzykład p. Benoist d'Azy legitymista ma sobie ofiarowany po p. Goulard, urząd ministra handlu, jego syn ewentualnie zostałby prefektem w Wersalu, a kilka, może kilkanaście prefektur i poborstw generalnych dostałoby się royalistom.

Z zaciągnięciem pożyczki na pozostałe 3 miljardy kontrybucji, p. Thiers czekać będzie do jesieni do października lub listopada. Toż samo podobno miał od siebie oświadczyć, w zakresie swoich interesów, pan Bismarck a zdaje się, że dziś już w zasadzie postanowił nie przystawać na żadne zwolnienie okupacji przed majem roku przyszłego, do tego czasu bowiem władze wojskowe pruskie we Francji pozawierały kontrakta o dostawy. W każdym razie kanclerz targować się będzie z Francją o jak najmniejsze dla niej korzyści, a przy tym targu okazanie gotowych kontraktów z dostawcami może wytworzyć dla Prus tytuł do żądania *dommages interêts* od przeciwnika. Najprawdopodobniejszem jednak dziś już wydaje się przypuszczenie, że Prussy nie zechcą pozbawiać się ważnych stanowisk strategicznych, jakie im daje zajmowanie 6 departamentów wschodnio pułnocnych i wcześniejszej wypłaty nie przyjmą. Przeciwko temu przemawia wprawdzie wzgląd, że w razie dłuższej zwłoki, Francja mogłaby nieczekać terminu i wzmógłszy się na siłach

przed wypłatą trzech miljardów rozpocząć kroki nieprzyjacielskie w podwójnym celu: odzyskania utraconych prowincji i uwolnienia się od zapłaty. Trzy miljardy niezapłacone Prussom, obróciłaby na własne potrzeby wojenne. Ale na to znowu odpowiedzieć można iż p. Bismarck zbyt silną ma wiarę we własne siły aby się następstw podobnej manipulacji francuzkiej obawiał, a posiadając pozycję, dozwalającą mu w ciągu tygodnia wrzucić trzykroć stotysięcy wojska na trzydzieści mil od Paryża, właśnie w przewidywaniu zaczepki nie będzie chciał wyzywać się z warunków korzystnych do jej odparcia.

W Izbie reprezentantów w Belgji d. 18 b. m. Vlemincx zapytywał, czy rząd nie odebrał jakiej noty od Włoch dotyczącej stosunków z Belgją a w szczególności ubliżających królowi włoskiemu przemówień w sęnacie, na które rząd był zamilczał. Dalej żądał Vlemincx aby gabinet udzielił Izbie wyjaśnień względem nieobecności posła belgijskiego w Rzymie, Ministerium na tę interpalację odpowiedziało: Pomiędzy Włochami i Belgją nie zachodzą żadne nieporozumienia; rząd niema żadnej noty do okazania. Przed pewnym czasem minister spraw zagranicznych miał z posłem włoskim konferencję w pewnym (sic) przedmiocie i w skutek tej konferencji wysłał notę do Rzymu. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła. Co się tyczy pobytu posła belgijskiego, to otrzymał on już rozkaz aby stale zamieszkał w Rzymie. Po bardzo gwałtownych rozprawach odrzucono żądanie, w przedmiocie złożenia korrespondencji wymienionej z rządem włoskim, a to większością 54 głosów przeciwko 41.

Telegram z Rzymu donosi, że rząd włoski zamierza wprowadzić obowiązkowe nauczanie elementarne jako korrelat ogólnego obowiązku służby wojskowej, pragnąc tym sposobem dać rozwojowi królestwa włoskiego silne i trwałe podstawy. Po zewnętrznem, politycznem swojem zjednoczeniu, Włochy potrzebują wewnętrznego odrodzenia, do którego powyższe dwie instytucje dzielnie się przyczynią. Projekta finansowe rządu przyjęte zostały w senacie równie jak w Izbie deputowanych znaczną większością.

Ostatnia mowa papiezka jest ciągle przedmiotem komentarzów w prasie wszystkich krajów. Szczególniej ustęp tyczący Francji najrozmaiciej bywa oceniony. Niektóre dzienniki zaznaczyły że Watykan niechce widocznie być w niezgodzie z żadnem stronnictwem we Francji i że rząd francuzki traktowany jest z większą ostrożnością aniżeli rządy włoski i niemiecki.

Minister spraw zagranicznych, p. Visconti Venosta, miał sposobność wyrazić we włoskiej Izbie deputowanych, zdanie swoje o stosunku Włoch do mocarstw zagranicznych i do Watykanu. Minister dowodził, że Włochy starały się nie tylko słowami ale i czynem dowieść, że wielka instytucja religijna papiestwa, we wszystkich swoich duchownych atrybucjach, zawsze w należny sposób szanowaną była. Państwa katolickie wyjawiły swoje współczucie dla papieża i interesów religijnych, jednocześnie z życzeniem, pozostania z Włochami w serdecznych stosunkach, na jedynie możliwej podstawie, na podstawie faktów spełnionych. Umiarkowanie, jakiego dowiodły wszystkie mocarstwa, znacznie przyczyniło się do powodzenia polityki uspokojenia, którą przestrzegać, rząd i nadal zamierza.

Z Bukaresztu donoszą o podróży księcia Karola do Mołdawji w celu obejrzenia wujsk rumuńskich i robót przy kolejach żelaznych. Mieszkańcy Mołdawji przyjmą zapewne przyjaźnie ten dowód zajęcia się księcia interesami prowincji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 20 go.—List dyrektora głównego dziennika „Daily Telegraph" opiewa, że korrespondent berlińskiego tego dziennika, otrzymał błędne wiadomości o groźnej nocie niemieckiej i naprężonych stosunkach z Francją ob bankierów berlińskich, którzy chcieli wywołać obniżenie waluty.

Thiers jest trochę cierpiącym, ale przyjmuje udział w naradach gabinetowych.

Praga 20-go.—Z dotyczasowych wiadomych wyborów w Pradze, jest 8 czeskich, 2 konstytucyjne. W Lipie wybrany Szmeykal. W Lutomierzycach, Weber, W Rumburgu, Tietz, w Warnsdorfie, Klepsch, w Trutniowie, Hasner (były minister), w Reichenbergu, Jahndl, w Eger Graf, w Tachau, Exner, w Pilznie przeszedł ogromną większością deklarant, Tuszner. Izby handlowe w Budweis, Pilznie, Eger i wreszcie w Pradze, wybrały 11 wierno-konstytucyjnych.

Praga 20 go.—Dziś odbywają się wybory w klassie miast i Izb handlowych, (d. 18 b. m. w okręgach wiejskich wybrano 50 czechów i 29 niemców). W Pradze jedno tylko przedmieście Józefińskie dało 2 deputowanych niemców, wszyscy inni wybrani ze stronnictwa narodowego: w ich liczbie Palacky, Frycz i Tomek.

Praga 20 go.—Wybory odbyły się spokojnie i przywielkich środkach ostrożności pod wieczór Czesi chcieli wykonać zwykłą demonstrację wyborczą. Wojsko oczyściło okolice gmachu wyborczego i wyciągnąwszy kordon zapobiegło dalszym zbiegowiskom czterdzieści aresztowań.

Monachjum 20 go.—W Izbie deputowanych uchwalono prawo w przedmiocie zmian, jakie zaprowadzone być mają w kodeksie karnym wojskowym, stosownie do rozporządzeń nowego prawodawstwa ogólno-niemieckiego, Odrzucono wniosek Völka, względem ustanowienia najwyższej Izby Obrachunkowej, w tej postaci, jaką mu nadała Izba Wyższa i wrócono do redakcji, przyjętej przez samego wnioskodawcę. Według tego wniosku, reprezentacja prosi rząd, aby na następne posiedzenie sejmu, przygotował projekt do prawa, urządzającego Izbę obrachunkową, jako oddzielną, niepodległą magistraturę do kontrolowania całej skarbowości państwa i nadającego jej prawo bezpośredniego znoszenia się z reprezentacją.

Konstantynopol 20 go.—Patryarcha ekumeniczny niechciał przyjąć u siebie exarchy bulgarskiego Antinousa i zażądał od niego, aby go wprzód przeprosił i potępił postępek bezprawny biskupów i ludności bulgarskiej. Zgromadzenie wiernych kościoła bulgarskiego postanowiło zawiadomić o tem Portę.

Lwów 20 go.—Zmarł tu deputowany sejmu galicyjskiego i członek rady miejskiej Dr. Herman Frenkel.

Berlin 20-go.—W Izbie deputowanych, minister oświadczył, że oszczędności budżetowe w r. 1871 wynoszą 9.223.221 talarów, głównie skutkiem znacznych dochodów z górnictwa i dróg żelaznych państwa. Rząd pomyśli o zaprowadzeniu ulg w podatkach dotykających klassy niższe.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 23-go Kwietnia, godz. 12 w poł.

Praga 22-go. — Wielka posiadłość ziemska wybrała wierno-konstytucyjnych.

Londyn 22-go.—Replika amerykańska odpowiada na zarzuty Anglji przeciwko pretensjom o wynagrodzenie szkód pośrednich i zbija angielskie tłómaczenie neutralności.

ZADANIE.

Z pół litery składam jedno słowo,
Lecz przy mnie nie chodź po ciemku, bo uderzysz głową;
Jest to rzecz w każdym domu bardzo użyteczna
W sklepach, zakładach, — konieczna.
(Znaczenie zeszłej szarady: (*Koperty*).

TEATR WIELKI.
Dziś: **Lukrecya Borgia (Pierwsze wystąpienie Pani Miller Czechowskiej po powrocie z urlopu).**
Jutro: **Hamlet.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 23 Kwietnia 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 50
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 10
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 9½
Austryjackie floreny w biletach k. 67

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	92	—	91	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs 100	90	90	90	60
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	91	10	90	80
Listy Zastawne miasta Warszawy	87	95	87	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	76	60	76	30
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	25	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	94	—	93	50
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864	154	—	—	—
„ „ „ , ostempl.	154	75	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	152	50	—	—
„ „ „ „ ostempl.	153	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	96	50
Akcje Dr. żel. Warsz-Bydgoskiej	76	75	76	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	140	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	121	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250	—	—	310	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	135	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	105	50
5% Listy zastawne rossyjskie	110	20	109	20

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 134 4/9
Od Likwidacyjnych kop. 157 7/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 168 1/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 30 5/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 45 rs. 109 k. 65
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 36½ rs. 7 k. 34½
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 35 rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 98 k. 70 rs. 98 k. 40

Wysokość wody na rz: Wisle pod Warszawą stop 4 cali 9

Redaktor Juljan Statkowski.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 89.

Dnia 23 Kwietnia 1872 roku. *Wtórek.* *Dnia 11 (23) Kwietnia 1872 roku.*

Skład Główny w Księgarni Michała Glücksberga w Warszawie

HERBARZ POLSKI,

ułożony podług **Niesieckiego** i świeżemi notatami powiększony, wyjdzie z druku w Czerwcu r. b, nakładem K. Łodzia Czarnieckiego, drukiem J. B. Langiego w Gnieznie. Tom jeden in 8-vo str. 600 petitu. Cena egzemplarza rs. 4 kop. 80, z przesyłką na prowincję rs. 5 kop. 40: Wydanie zaś z herbami kolorowemi (aquarella). cena egzemplarza rs. 42.

Przedpłatę lub zamówienia przyjmuje księgarnia **Michała Glücksberga** w Warszawie, J. B. Langiego w Gnieźnie i wydawca K. Łodzia Czarniecki w Dreznie, Alvumotr, 98.

Zamówienia z prowincji, Królestwa i Cesarstwa, uprasza się adressować do księgarni Michała Glücksberga w Warszawie. Cena wydania zwyczajnego z przesyłką rs. 5 kop. 40. Wydanie z herbami kolorowemi rs. 42. (2—3) — 2632 —

Księgarnia

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na **Skład główny** następujące dzieła:

Ralf Waldo Emerson,
Przedstawiciele ludzkości,
tłom. Józef Siellawa.
Cena 75 kop, z przesyłką 85 k.

P. Broca.
O przemianie gatunków.
Rzecz miana
w Towarzystwie antropologicznem w Paryżu.
Cena 30 kop. z przesyłką 35 kop.

Tadeusza Korzona,
Nowe dzieje starożytnej Mezopotamii i Iranu.
Cena 30 kop., z przesyłką 35 k.

Ks. Walerjana Serwatowskiego.
Wykład listu Ś-go Pawła, Apostoła, do Rzymian.
Cena 75 kop., z przesyłką 85 k.

Kilka myśli wstępnych
o emancypacji kobiet,
przez N....go.
Cena 20 kop., z przesyłką 25 kop.

Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego
(prawo z r. 1825)
objaśniony motywami do prawa i jurisprudencyą;
zebrał
Juljan Walewski
Adwokat.
Księga I-a.
Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.

Gustawa Roszkowskiego
O poselstwach dyplomatycznych i konsultatach.
Cena 75 kop., z przesyłką 85 kop.
(2 — 3) —3258—

W dniu 13 (25) Kwietnia r. b., o godzinie 10-tej z rana, sprzedane zostaną w Trybunale tutejszym

Dobra Ziemskie

.ukowiec w Guberni Warszawsiej położone, ozległość około dzies. 1,800 (włók 120) mające. icytacja zacznie się od summy rsr. 10,000 przez opierającego sprzedaż postąpionej. Vadium ar. 2,000. Bliższe objaśnienia i warunki w ancellari Pisarza Trybunału i u podpisanego obrońcy od Nrem 2, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego.— **Józef Stabrowski**, Patron.
(1 — 1) —3612—

— Jest do sprzedania **MAJĄTEK** Ziemski dzies. 255 (włók 17), pod bardzo korzystnemi warunkami, w glebie żytniej, części nie wielkiej pszennej, z obszernemi łąkami, astewnikiem i lasem. Od Warszawy wiorst 16 (mil 19), od Stacji kolei żelaznej wiorst 1½ (1½ mili). Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2 nowym, w mieszkaniu pod Nrem 5 każdodziennie, od godziny 10-tej do 4 tej po południu. (1 — 3) —3643—

Młoda Osoba

posiadająca język polski i niemiecki, z bardzo porządnych rodziców, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce, jako Bona lub do Zarządu gospodarstwem od każdego czasu. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Restauracji w Halu Lipskim. (2—3) · 3575—

Poszukiwaną jest

Osoba młoda

wykształcona, do zajęcia się gospodarstwem zarządem domu. Wiadomość w Hotelu Europejskim Nr 71, od 12-ej do 1-ej godziny południ: (2—2) —3588—

P A N N Y

uatnione do strojów,

potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem do jednego z pierwszych Magazynów mód. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera." (2—3) —3584—

Potrzebnym jest na wieś

Nauczyciel,

mówiący po francuzku i niemiecku i znający nauki przyrodzone. Wiadomość: Solna, Nr 15, mieszkania Nr 8.— Tamże jest do sprzedania **Porcelana Saska** (antique). (1–2) – 3630 –

Osoby życzące sobie znaleść rodowitą

Francuzkę,

z dobrego domu i dobrem wychowaniem, dla towarzyszenia im do kąpieli morskich, lub wód, raczą się zgłosić na ulicę Grzybowską Nr 13 nowy, drugie piętro w bramie, Nr 3 mieszkania. (3 – 3) —3336—

Wykwalifikowany Agronom,

pracując kilkanaście lat jako **Plenipotent** i **Rządca dobr** w Cesarstwie i Królestwie, poszukuje miejsca tu w Królestwie. Posiada chlubne świadectwa znaczniejszych obywateli. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. F. P. (1—2) - 3628—

Młody Człowiek, żonaty, posiadający chlubne świadectwa i mogący powołać się na rekomendację Obywateli u których służył, poszukuje od Ś-go Jana r. b. obowiązku

Kassjera, Buchhaltera,
lub **Magazyniera.**

W razie potrzeby może złożyć kaucję około Rs. 300. Adres: B. C., w Łomży, poste-restante. (1—3) — 3633 —

Typograficzny Zecer,

chrześcijanin, bezżenny, biegły w rossyjskim, na umowę roczną, obok całkowitego utrzymania, potrzebnym jest na prowincję; lub też **Młodzieniec**, którby odbył kurs paroklassowy, na Praktykanta do tejże drukarni. Wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 431, Krakowskie-Przedmieście, na 1-m piętrze. (2 – 3) —3505—

Potrzebny jest na wieś od 1-go Maja

Mężczyzna

znający muzykę, oraz język niemiecki, dla początkujących dzieci. Zgłosić się na Nowy-Świat, Nr 18, pierwsze piętro, pomiędzy 5-tą a 7-mą po południu. (3 – 3) —3364—

MAMKI

wiejskie i miejskie,

są do umieszczenia przy ulicy Orlej, róg Leszna, u Akuszerki Świderskiej, Nr 12 (804) (1—1) — 3606 —

O Lekcjach kroju Sukień Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona. nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 6 w trzecim domu od Nowego-Światu, na dole od frontu.— Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. (8—13) —1985—

PRODUKTA

FARMACEUTYCZNE

z fabryki

PP. MONTREUIL BRACI & COMP.

w CLICHY la GERENNE pod Paryżem.

Cukierki Cytwarowe łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany **Acide phénique** przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskiemi, po cenach nadzwyczaj niskich.

W Warszawie w składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa.
13—23) — 741 —

PASTA I SYROP

Nafé p. Delangrenier

w Paryżu Richelieu, 26.

w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptece P. Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego. (16 –16) —9060—

VERITABLES GRAIN de SANTÉ

du Dr FRANCK.

Broszura dotycząca użycia tego środka, znajduje się w składach materjałów aptecznych W-go Ferd. Aug. Galle i Ludwika Spiessa. (14—0) — 742 —

Dom Komissowy BERNHARDA SOMMERFELD,

przy ulicy Dzikiej, Nr 2320*a*,
otrzymał znaczny transport świeżego

DACHFILZU

do krycia dachów z pierwszej fabryki **Angielskiej**, i sprzedaje po umiarkowanej cenie. (1—1) —3483—

Korzystna sprzedaż.

Dobra Jasionka

położone pomiędzy miastami fabrycznemi Zgierz i Ozorków, wiorst 20 od miasta Łodzi, mające rozległości dziesiatyn 285 (włók 19), gospodarstwo 12 polowe, z kompletnemi obsiewami, w przeważnie pszennych gruntach, z dobremi budynkami, w połowie murowanemi, dużym ogrodem i 8-miu zarybionemi sadzawkami, z inwentarzami żywemi i martwemi. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Właściciela **J. Breelschneider**, Kupca w Zgierzu.
(2—2) —3491—

Rządca Dóbr,

żonaty, znający języki: polski, rossyjski i niemiecki, mający lat 39, krajowiec, a który od lat 19 zarządzał dużemi Majątkami znanemi w Królestwie, na co ma chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku, (w razie potrzeby może złożyć kilkaset rubli kaucji). Wiadomość zostawić uprasza w Redakcji „Kur. Warszaw. polit. Z Z. (2 - 6) —3318 —



Dom parterowy

z Ogrodem, z zabudowaniami gospodarskiemi jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Nowolipki róg Karmelickiej Nr 18 nowy, mieszkania Nr 7, pierwsze piętro.
(2 — 3) —3341—

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reperacji, poleca i obstalunki na takowe, przyjmuje Biuro Techniczne **Kraft & Kukaz,** w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1. (2—0) — 3380 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej

Z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzień 3 (15) Kwietnia r. b. oznaczonej, na 3-ch letnią od dnia 19 Czerwca 1872 r., do tegoż dnia i miesiąca 1875 r., wydzierżawienie **Lokali** w domu Nr 1335 przy ulicy Śto Krzyzkiej, do Szpitala Dzieciątka Jezus należącym, a mianowicie:

A) Na drugiem piętrze pod Nr 14, czter pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica drwalnia, za opłatą po rs. 281 rocznie; wadium rs 28.

B) Na drugiem piętrze pod Nr 10, cztery pokoje, kuchnia, piwnica i drwalnia, za opłatą po rs. 224 rocznie; wadium rs. 22.

C) Na drugiem piętrze pod Nr 13, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice i drwalnia, za opłatą po rs. 360 rocznie, wadium rs. 36.

Rada Miejska podaje do wiadomości, że powtórna licytacja na wydzierżawienie pomienionych Lokali, odbędzie się w Sali Posiedzeń tejże Rady w dniu 14 (26) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe.

Bliższe szczegóły dotyczące tej licytacji, będą udzielane w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady,
Rzeczywisty Radca Stanu,
Szambelan,
A. Zaborowski.
(2 2) —3469—

Nowo założona

Rekomendacja Nauczycielska,

utrzymywana przez Francuza, ma obecnie do umieszczenia Guwernantki francuzkie z niemieckim językiem, Niemki z francuzkim i z muzyką, na całe i tak zwane demi-place, oraz Bony francuzkie, Niemki i Angielki. Krakowskie-Przedmieście, Nr 21.
(2 –3) —3486— **Lauther et Comp,**

— **OSOBA** z wyższem wykształceniem, posiadająca chlubny patent z Instytutu Puławskiego, oddająca się z zamiłowaniem zawodowi pedagogicznemu, życzy udzielać **Lekcje prywatne,** tak w swoim mieszkaniu, jakoteż w domach prywatnych. Nadmienia zarazem, że podejmuje się przysposobić uczennicę do wyższych klas Instytutu lub innych Zakładów naukowych. Wiadomość, ulica Leszno Nr 33, mieszkania Nr 7.
(3 — 3) —3368—

FABRYKA

WODY SODOWEJ, będąca w ruchu jest do sprzedania, oraz **Korkownica** do Szampańskiego Wina. Wiadomość u P. Drewsa w Handlu galanteryjnym, róg Senatorskiej i Bielańskiej ulicy. (5 — 6) - 2712 —

MASZYNY
DO SZYCIA,

Whelera i Wilsona od rs. 45.
Grovera i Bakera od rs. 60.
Wilcoxa i Gibbsa od rs. 45,

nadto Maszyny **ręczne** jedno i dwu nitkowe (czółenkowe) od rs. 12 do rs. 33, sprzedają się:

W SKŁADZIE MASZYN

w domu hr. Krasińskiego (dawn. Grodzickiego) **Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy,** w oficynie prawej na dole, **mieszkania Nr 18.** Za odpowiednią gwarancją, należność ratami spłacaną być może, **bezpodniesienia ceny.** Handlującym odpowiedni rabat. (5 - 6) —3028—



są do sprzedania

różne Meble.

Ulica Dzielna, Nr 6 nowy, na 2-m piętrze, Nr 3 mieszkania.
(2 – 3) —3557—

FABRYKI TABACZNE
A. MICZRY

Dostawcy Najjaśniejszych Dworów

i A. BOGDANOWA,

nadesłały wyborowe transporta swych towarów, a mianowicie: **Cygar, Papierosów, Tytoniów** i **Gilz**, do sklepu w domu pod Nr 460/6, na ulicy Senatorskiej wprost Fregata. (1—3) — 3622 —

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE.

Pastylki piersiowe ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści (au Lactucarium i Laurier cerise), są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących przeciwko kaszlom i katarom.

Cygaretka indyjskie (Canabis indica) anti-astmatyczne,

Syrop chrzanowy z jodem anti-skrofuliczny zalecany w chorobach dzieci.

Guarana albo PAULINIA, produkt naturalny z Brezylji, anti-newralgijny i przeciw migrenom używany.
Proszek w łyżce wody ocukrzonej zażyty, jest dostateczny.

Szprycowanie z rośliny matiko przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru. Lekarze używają go w rzeżączkach.

Pigułki z rośliny matiko zawierające Balsam kopajwy w stanie płynnym, z essencją z Matico z Peru, w powłóczce klejowatej; używane przeciw słabościom sekretnym.

Syrop z nadfosforanu wapna używany w słabościach piersiowych.

Fosforan żelaza zawiera w stanie ciekłym żelazo i fosfor, pierwiastki wyrabiające krew i kości; używa się w bladaczce i na niodokrwistość.

Dostać można w Warszawie w SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH pp. **Aug. Fer. Gallego, Ludwika Spiessa** i **Mrozowskiego.** — W Wilnie w Aptece P. **Chróścickiego**, w Kijowie w Aptece Pana **Marcińczyka.** (5–16) — 2772 —

KANTOR WEKSLU I LOTERJI
WŁADYSŁAWA BERSOHN & Comp.

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż celem umożebnienia kupna **Rossyjskich 5% Pożyczek tak pierwszej jako też i drugiej emissji,** urządził sprzedaż takowych **na rozpłaty** i to w sposób tak przystępny, że nawet najmniej zamożni mogą bez uszczerbku w swych wydatkach, przez drobiazgowy rozkład opłaty, wejść w posiadanie tych papierów loteryjnych. **Pierwsza bowiem rata wynosi rs. 5, a następne rs. 4 kop. 50.** Po spłaceniu pierwszej raty, posiadacz kwitu jest właścicielem **każdej na tę pożyczkę paść mogącej wygranej.** Ciągnienia odbywają się 4 razy do roku. to jest 2 (14) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Główne wygrane rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i t. d.
Kantor powyższy ubezpiecza wyż wspomnione pożyczki od amortyzacji.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (4–12) — 3072 —

RICHARD, GARRETT & SONS
Leiston Works Suffolk England — **Filja Bromberg (Bydgoszcz).**
istnieje od roku 1778.



Lokomobile, Młocarnie parowe, Elewatory do słomy
Siewniki rzędowe, Obsypywacze konne





jakoteż wszelkie
MACHINY PAROWE
i
NARZĘDZIA ROLNICZE.

Katalogi na żądanie udzielamy bezpłatnie. Kosztorysy i zamówienia pieszczie załatwiamy.
Adres: W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 30 i w Łącku przez Kutno.
(12—0) — 2294 — Agent, PIOTR DEMBOWSKI,

PUDER VELOUTINE
St. PETERSBURGSKIEGO
CHEMICZNEGO LABORATORJUM.

Puder **Veloutin** urządzony przez St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorjum; jest wybornym środkiem do nadania skórze delikatności, a mianowicie: świeżości. Osobom używającym pudru, używanie tej kompozycji szczególnie okazało się dogodnem, tem więcej, że jest niewidocznem na skórze, przytem nadaje jej delikatność i jednocześnie odświeża i upiększa twarz.
Puder Veloutin stanowi środek pomiędzy pudrem ryżowym a blanchem, gdyż łączy w sobie warunki pudru, a równie też nieszkodliwych bielideł; dla tego więc nadaje delikatność i świeżość.
Przeto St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorjum, uprasza publiczność, żeby żądała pudru Veloutine wyrobu tego laboratorium, gdyż tylko za własne wyroby zaręczać może.
Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej, w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, bawełny i t. p.
(3—9) — 2944 —

Człowiek fachowy
szuka parę gorzelni do wzięcia w dzierżawę: Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1–3) — 3637 —

Panny uzdatnione
do Sukien damskich, potrzebne są zaraz do Magazynu strojów Zarembskiej, przy ulicy Niecałej, Nr 12. (1—1) — 3638 —



Dom pod Nrem 464 (14), naprzeciw placu Teatralnego, u **P. Pahla Zegarmistrza** jest zlokowany do **sprzedania** amatorski
ZEGAR
stołowy Francuzki, z marmuru czarnego, oprawionego w brąz, na około pozłocony, z **figurą** brązową **Nelsona** admirała floty na wierzchu. (3 — 3) — 3321) —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za cenę przystępną,
Dwa Obrazy olejne,
$1^{1}/_{2}$ łokcia szerokości i $1^{1}/_{4}$ łokcia wysokości, zupełnie nowe, przedstawiające **Widok Renu i Zwaliska Zamku nad Renem.** Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 69 (nowy), w podwórzu po prawej stronie, na 1 m piętrze, mieszkania Nr 16 (3–3) – 3403

M O R W Y.
1) Letnie po 5 kop., 2) po 10 kop., 3) po 15 k., 4) let. po 20 kop. są do sprzedania zaraz, jako wczasie najwłaściwszym do sadzenia ich, nieinaczej jak po 100 sztuk. Opakowanie liczone będzie jak najtaniej, listowne zamówienia przyjmują się. Wiadomość u p. Adolfa Boguckiego, plac Ś go Aleksandra Nr 10, lub u Rodkiewicza ulica Miodowa, w Składzie Nasion -- Tamże wiadomość o sprzedaży silnych roi **Pszczół** z pasieki Remoszyńskiego. (3 – 3) — 3436 —

Ż Y R A N D O L
wielki na 24 świec, bronzowy, w połowie złocony, zdatny do kościoła lub dużego salonu; **Lampa kościelna** przed Wielki Ołtarz, także bronzowa, duża, świeżo wykończone, do sprzedania w **Fabryce Lamp i Bronzów M. Perkowskiego,** ulica Bielańska, Nr 608 (12).
Tamże **Nafta i Ligroina** w najprzedniejszym gatunku, po Kop. 80 za garniec.
(3 – 3) – 3526 –

WYPRZEDAŻ
LUSTER.
Kilkanaście Luster w ramach złoconych, orzechowych i mahoniowych i Konsole złocone z marmurami, Gzymsy złocone i pod kolor z Rozetami, oraz Obrazy olejne, są do sprzedania za cenę najumiarkowańszą, w Dystrybucji przy ulicy Elektoralnej, Nr 8, wprost Zimnej. (3 – 3) – 3468 —

Z powodu zmiany interesów własnych jest do odstąpienia
Cukiernia
z kompletnem urządzeniem, za nader przystępną cenę. Wiadomość w Cukierni, ulica Długa Nr 592. (3 — 3) – 3397 —

Jest do odstąpienia, lub wynajęcia
Z A K Ł A D fotograficzny w Częstochowie, na bardzo dogodnych warunkach, dowiedzieć się o tem można każdodziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu, w mieszkaniu Pani Jurskiej, przy ulicy Twardej, domu Nr 13, **mieszkania Nr. 5.** (3 — 3) — 3358 —

ZAKŁAD KĄPIELOWY
VICHY
(depart. Allier) własność rządowa.
Adm-cja, Nr 22 Boulevard Montmartre w Paryżu.
Codzień od 1-go Maja do 1go Września, Koncerta i Muzyka w Casino, Muzyka w parku, Czytelnia, Salon dla dam, Salon do gry, do konwersacji, do gry w billard. Kolej żelazna prowadzi do Vichy.
Woda mineralna naturalna Vichy.
Źródła: **Grande grille**, słabości wątroby i aparatu żółciowego. **Hopitâl**, słabośc żołądka. **Hauterive**, słabości żołądka i naczyń urynowych. **Celestins**, słabości pęcherza i kamień urynowy.
Pastylki Vichy wyborne przeciw kwasom i trudnemu trawieniu. **Sole Vichy do kąpieli** dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.
Powyższe produkta Vichy znajdują się:
W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Gallego, Spiessa, Heinricha, Gradomskiego, i PP: Sokołowskiego i Ch. Lilpopa.
(2—15) — 3198 —

HOTEL
składający się z 40 tu Pokojów, jest każdego czasu w **Krakowie** do wydzierżawienia. — Interesanci dla bliższego porozumienia, zgłaszać się raczą do Właściciela, przy ulicy Piasek Nr 87. (5 — 6) — 3221 —

CUKIERNIA
w mieście Nowymdworze od lat czterdziesta egzystująca, jest w każdym czasie pod korzystnemi warunkami do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. (3 – 3) — 3159 —

A P T E K A
urządzona podług tegoczesnych wymagań, w ludnej okolicy, w dobrym punkcie, przy kolei, z wszelkiemi zapasami, jest do zbycia pod najdogodniejszemi warunkami. – Wiadomość w Dystrybucji P. Böhm, wprost Hotelu Rzymskiego, o godzinie $2^{1}/_{2}$. (1—3) — 3631 —

W czasie dorocznego zbliżającego się jarmarku na Ś-ty Jerzy, w Wilnie, sprzedaż
Lnianych Wyrobów Fabryki Żyrardowskiej,
odbywać się będzie, nie na placu jarmarcznym, lecz w Magazynie Kupca Wileńskiego
AUGUSTA MRONGOVIUS.
(1—6) — 3613 –

Do sprzedania
Possesja,
mogąca się przydać na fabrykę, przy ulicy Górnej, Nr 2998A, mająca przestrzeni łokci kw. blizko 6 000. Wiadomość na miejscu. (3 - 3) — 3123 —

P R Y W A T N Y
Magazyn Sukien damskich,
Nowo otworzony
pod firmą **A. S. DRECKA,**
przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 8 nowy,
oraz znaczenia i wszelkiej bieizny
gotowej, jakoteż wszelkiej roboty, czy to z własnego, czy z powierzonego materjału, wykonywa podług wymagań mody z wszelką starannością i umiarkowaną ceną, w najkrótszym czasie. (1 – 3) — 3641 —

!!!! Proszek na Mole !!!!
Praktyczny środek dla zabezpieczenia **Futer** przez lato, dostać można w Handlach następujących:
U Bartmańskiego, ulica Rymarska, Nr 2.
Dziszewskiego, ulica Senatorska, Nr 16.
Böhma, ulica Senatorska, Nr 2.
Winiarskiego, ulica Nowy-Świat, Nr 62.
Dyżewskiego, ulica Śto-Krzyzka Nr 17.
Modlińskiego, ulica róg Alei Jerozolimskiej i Kruczej. (1 - 3) — 3626 —

Do Zakładu Artystyczno Litograficznego MAKSYMILJANA FAJANS,
potrzebny jest zdolny
RETUSZER I KOPISTA.
(1—3) — 3620 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473a (nowy 5). — Дозволено Цензурою.